

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Piotr Cichoracki, *Komuniści na Polesiu w latach 1921–1939*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2016, ss. 274.

Badania nad dziejami ruchów skrajnie lewicowych w II Rzeczypospolitej zostały w ostatnich czasach wznowione zarówno w Polsce¹, jak i w krajach sąsiednich². Wynika to zarówno z konieczności rewizji dotychczasowych ustaleń, często sformułowanych jeszcze w okresie funkcjonowania ustroju komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej, jak też i z pojawienia się dopiero obecnie możliwości szerszego niż dotąd dostępu do źródeł, przechowywanych jak wiadomo głównie w archiwach wschodnich.

Trzeba też przyznać, że w historiografii białoruskiej nie podjęto jak dotąd próby nowej interpretacji działalności Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB). Jedyna praca, która ukazała się na Białorusi przed pięciu laty, dotyczy wyłącznie historii historiografii³. Doskwiera również brak ujęć regionalnych powyższej tematyki. Pod tym względem książka Piotra Cichorackiego wypełnia lukę zarówno w polskiej, jak i białoruskiej historiografii. Praca wrocławskiego historyka może zainteresować również ukraińskiego czytelnika, a to ze względu na relatywnie aktywną działalność w województwie poleskim – co miało miejsce zwłaszcza w drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego – struktur Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU).

W recenzowanej pracy Autor konsekwentnie rozwija swoje dotychczasowe zainteresowania badawcze, oscylujące wokół historii politycznej wschodnich województw II Rzeczypospolitej. W omawianej pracy skupił się na nielegalnych formach życia politycznego w województwie poleskim. Nie sposób polemizować z jego tezą, iż teren Polesia był wyjątkowo predestynowany do aktywnej penetracji przez środowiska komunistyczne ze względu na specyficzne czynniki cywilizacyjne, ekonomiczne i narodowościowe. Jednocześnie warto zauważyć, że były to warunki jedynie pozornie sprzyjające działalności komunistycznej. W rzeczywistości Polesie w okresie międzywojennym nie było skłonne do otwarcia się na jakiegokolwiek wpływy z zewnątrz. Hermetyczne chłopskie społeczności

¹ Zob. *Komuniści w II Rzeczypospolitej. Ludzie – struktury – działalność*, red. M. Bukała, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2015; *Kontrolować czy likwidować. Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi*, red. W. Śleszyński, Białystok–Kraków 2015. Osobne artykuły, dotyczące różnych aspektów działalności ruchu komunistycznego w międzywojennej Polsce, ukazują się na łamach internetowego czasopisma „Komunizm” – komunizm.net.pl (dostęp: 10.04.2017).

² M. Пиріг, *Український ліворадикальний рух у Польщі (1919–1929 рр.)*, Львів 2016. http://www.lnu.edu.ua/wp-content/uploads/2016/10/dis_pyrig.pdf (dostęp: 24.04.2017).

³ А. Савіч, *Нацыянальна-вызваленчы рух у Заходняй Беларусі (1921–1939). Гістарыяграфія праблемы*, Брэст 2012.

Polesia nie miały wyrobionej świadomości politycznej i narodowej. Jak się wydaje, ta okoliczność stanowiła naturalną zaporę również przed wpływami komunistycznymi. Głównym czynnikiem możliwym do wykorzystania był głód ziemi. Komuniści potencjalnie mogli wyzyskać wiejski radykalizm poleskiego chłopca jedynie w drodze umiejętnego dostosowywania się do miejscowych realiów.

W odniesieniu do Polesia wydaje się bowiem uzasadnione synonimiczne stosowanie pojęć „ruch komunistyczny” i „ruch wywrotowy”. Jest istotne, iż struktur organizacyjnych innej proveniencji jednoznacznie ocenianych przez administrację państwową jako „wywrotowe” w regionie po prostu nie było.

We wstępie (s. 5–16) Autor uprzedza czytelnika, czego ten w recenzowanej pracy nie znajdzie. Z założenia Piotr Cichoracki zrezygnował z prześledzenia kilku wątków:

- nie znajdziemy tu informacji o związkach – niekiedy dość ścisłych – legalnych ugrupowań mniejszości narodowych z ruchem komunistycznym;
- nie znajdziemy obszernych informacji o metodach walki administracji państwowej z działalnością wywrotową;
- próżno by szukać próby zarysu portretu zbiorowego poleskich komunistów.

Dwa pierwsze zagadnienia były już przedmiotem jego zainteresowania, czemu dał wyraz w dwóch znakomicie przyjętych pracach⁴.

Żał jednak, że Cichoracki nie zmierzył się z niezmiernie interesującym tematem, jakim byłoby naszkicowanie portretu zbiorowego komunistów na Polesiu. Jest to – według słów Autora – skutek braków w bazie źródłowej. Jako osoba wielokrotnie korzystająca ze zbiorów Państwowego Archiwum Obwodu Brzeskiego (PAOB) w Brześciu wskazuję, że pod tym względem mógłby być użyteczny tamtejszy zespół nr 500, zawierający autobiografie członków KPZB i Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi (KZMZB) na Polesiu. Uczciwość nakazuje jednak poinformować, iż moje własne próby dotarcia do tych archiwaliów speszły na niczym, gdyż odmówiono mi dostępu do akt ze względów formalnych.

Właściwy dobór wykorzystanych w narracji źródeł wyraźnie przemawia na rzecz wysokiej oceny recenzowanej monografii. W przypisach zainteresowany czytelnik odnajdzie liczne odwołania do dokumentów przechowywanych w archiwach białoruskich. Niejednokrotnie źródła te przywoływane są po raz pierwszy w historiografii. Znaczenie kluczowe dla sukcesu Autora miało wykorzystanie zasobu PAOB. Materiał źródłowy wyszukany na Białorusi został uzupełniony archiwaliami z placówek polskich, głównie z Archiwum Akt Nowych. Podobne podejście cechuje Autora również w odniesieniu do literatury przedmiotu. Oprócz polskojęzycznych opracowań bibliografia zawiera liczne pozycje w języku białoruskim i rosyjskim, względnie ukraińskim. Niestety w przypadku stosowania cyrylicy w przypisach i bibliografii nie udało się uniknąć dość licznych literówek. Pewne zaskoczenie budzi brak w bibliografii opracowania powstałego przed 1939 r. – pracy Seweryna Wysłoucha *Rola Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w ruchu narodowym Białorusinów w Polsce*. Można jedynie się domyślać, że Autor nie chciał zasugerować się ustaleniami tego pracownika naukowego Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej.

⁴ P. Cichoracki, *Województwo poleskie 1921–1939: z dziejów politycznych*, Łomianki 2014; idem, *Polesie nieidylliczne. Zaburzenia porządku publicznego w województwie poleskim w latach trzydziestych XX w.*, Łomianki 2007.

Omawiana książka składa się z czterech proporcjonalnych objętościowo rozdziałów (I rozdział – 57 s., II rozdział – 53 s., III rozdział – 67 s., IV rozdział – 45 s.).

Rozdział pierwszy ma charakter problemowy i omawia wewnątrzorganizacyjne aspekty działalności komunistów na Polesiu. Niewątpliwą zaletą tej części jest przedstawienie schematu organizacyjnego ruchu komunistycznego w regionie. Na Polesiu generalnie obowiązywał podział na komitety okręgowe, komitety rejonowe i poszczególne komórki. Struktury komunistyczne nie były, rzecz jasna, tworem stałym chociażby ze względu na swój nielegalny status. Represje stosowane ze strony administracji państwowej nie sprzyjały stabilizacji. Ten ostatni czynnik często warunkował taktyczne zmiany w organizacji ruchu komunistycznego wskutek likwidacji pojedynczych struktur bądź w przypadku pojawienia się braku zaufania partyjnych „dołów” do własnego kierownictwa.

W regionie działały dwa komitety okręgowe (KO) w Brześciu i Pińsku, przy tym KO Brześć przodował pod względem działalności wywrotowej, natomiast struktury KO Pińsk często istniały jedynie na papierze. Niewspółmierność działań obu komitetów okręgowych Cichoracki tłumaczy specyficzną sytuacją społeczną, która zaistniała na Polesiu po Wielkiej Wojnie. Członkowie bądź sympatycy partii komunistycznej z KO Brześć najczęściej dysponowali doświadczeniem tzw. bieżęstwa. Powróciwszy do własnych domów z głębi byłego Imperium Rosyjskiego, stanowili zaplecze kadrowe partii komunistycznej na Polesiu. Zapewne część z nich również brała czynny udział w kształtowaniu bolszewickiego aparatu władzy w poprzednim miejscu przebywania. Moim zdaniem istotnym czynnikiem decydującym o niedostatku realnej działalności KO Pińsk były nie tyle braki natury kadrowej, co przede wszystkim cywilizacyjna zapaść Pińszczyzny (i to nawet w porównaniu do zachodniej części województwa poleskiego). Bagienny teren, brak szlaków komunikacyjnych, wreszcie wyjątkowo niska gęstość zaludnienia – to wszystko zniechęcało do podejmowania działania i w konsekwencji fatalnie wpływało na efekty pracy w terenie. Dla porównania zasługuje na uwagę fakt, że nawet legalne stronnictwa polityczne nie potrafiły rozbudować swoich struktur bądź szybko straciły wpływy we wschodniej części Polesia.

W sposób imponujący został naświetlony wpływ czynnika narodowościowego na działalność z pozoru tak internacjonalistycznego ugrupowania, jakim była partia komunistyczna. Polacy wśród komunistów na Polesiu stanowili znikomy procent. Nie bez znaczenia jest fakt, iż struktura narodowościowa poleskich miast i miasteczek warunkowała nadreprezentację Żydów w miejskich strukturach partii. Komuniści narodowości żydowskiej mieli z kolei kłopoty z poszerzeniem swoich wpływów na wsi. Nie zawsze płynnie posługiwali się językiem rosyjskim, który w realiach poleskich pełnił funkcję *lingua franca*. Po obu stronach natomiast istniały stereotypy etniczne, utrudniające tego typu kontakty w warunkach prowadzenia działalności nielegalnej. Mimo tego trzeba jednak koniecznie zauważyć, że przypadki tarć narodowościowych na linii Żydzi – nie-Żydzi nie miały charakteru stałego trendu lecz były incydentalne.

Wątek „żydokomuny” próbowały niekiedy rozgrywać na własny użytek władze państwowe. Można przypuścić, że owa tendencja szczególnie nasiliła się pod koniec dwudziestolecia międzywojennego. Taki właśnie wizerunek KPZB, jako ugrupowania niemal w całości żydowskiego, został wykreowany w propagandowej broszurze antykomunistycznej autorstwa Jakuba Strelczuka⁵. W drugiej połowie lat trzydziestych legalne ugrupowania

⁵ J. Strelczuk, *W szponach obcej agentury. W sieciach bolszewizmu, robota podziemna, wyzwolenie, zamach*, Brześć nad Bugiem 1936.

żydowskie – a tylko one przecież pozostały w województwie poleskim – w ocenie administracji były szczególne podatne na infiltrację komunistyczną.

Drugim interesującym problemem poruszonym w tym rozdziale jest faktyczna niemożność ustalenia składu narodowościowego nieżydowskich członków partii. Z jednej strony Autor słusznie stwierdza, że większość członków i sympatyków komunizmu pochodzenia chłopskiego niczym się nie różniła od przeciętnego Poleszuka niemającego skryzalizowanej świadomości narodowej. Z drugiej strony, część rejkomów KPZB KO Brześć określała siebie jako „ukraińskie”. W drugiej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego wyraźnie wzrosła na terenie Polesia aktywność KPZU. Warto tu przypomnieć, że komuniści do 1932 r. nie działali w próżni, a wręcz często współdziałali z komórkami ukraińskiego Sel-Robu oraz infiltrowali wiejskie kółka „Proświty”. Otwarte należy pozostawić jednak pytanie, czy te informacje jednoznacznie można traktować na poparcie tezy o postępującym unarodowieniu ludności zachodniej części województwa poleskiego w kierunku ukraińskim.

Rozdziały drugi, trzeci i czwarty zostały skonstruowane według układu chronologicznego, za cezury posłużyły kolejne etapy rozwoju ruchu komunistycznego według schematu: początki – kulminacja – zanik.

Zatem rozdział drugi: „Kształtowanie instrumentarium. Lata 1921–1929 (1930)” ukazuje genezę i postępujący rozwój struktur komunistycznych w regionie. Życie polityczne na Polesiu w pierwszej dekadzie dwudziestolecia niewątpliwie było bujniejsze, niż w okresie późniejszym. Komuniści pod różnymi szyldami brali udział w wyborach parlamentarnych oraz infiltrowali legalne organizacje mniejszości narodowych. Skutkowało to często rozluźnieniem dyscypliny partyjnej wśród aktywu niższego szczebla, który nie był przyzwyczajony do działalności podziemnej. Pod koniec tego okresu wpływy komunistów na Polesiu zaczęły maleć, zauważyć jednak należy, że zlikwidowane struktury komunistyczne miały wysoką zdolność do odtwarzania się.

W rozdziale trzecim „Apogeum. Lata 1930–1934” Cichoracki omawia erupcję ruchu komunistycznego na Polesiu w latach 1930–1934. Główną przyczynę tego zjawiska Autor widzi w wielkim kryzysie, którego skutki szczególnie mocno dotknęły poleskiego chłopca. Drastyczne pogorszenie sytuacji gospodarczej komuniści postanowili wyzyskać w celu nasilenia rozruchów społecznych na wielką skalę. Dyrektywy płynące z centrali nawoływały do czynnej walki z władzą. W województwie poleskim doszło wówczas do dwóch wystąpień o charakterze zbrojnym⁶. Przebieg obu jednak udowodnił, że hasła walki zbrojnej w retoryce komunistycznej funkcjonowały w zupełnym oderwaniu od rzeczywistości.

Natychmiastowa reakcja władz miała zdecydowany charakter. Pewne znaczenie pod tym względem miały zmiany personalne w Poleskim Urzędzie Wojewódzkim. Wacław Kostek-Biernacki, który piastował urząd wojewody poleskiego w latach 1932–1939, jak wiadomo był zwolennikiem zaostżenia represji wobec komunistów. Jednocześnie zdawał sobie sprawę, że wzrost akcji wywrotowej ma podłoże społeczne. W omawianym okresie komunistów zwalczano zarówno poprzez działania aparatu bezpieczeństwa, jak i szeroko zakrojoną akcją na odcinku społecznym. Miały temu służyć przede wszystkim prorządowe organizacje społeczne: Związek Młodzieży Wiejskiej i Związek Strzelecki.

⁶ Przebieg obu przypadków został szczegółowo opisany w jednym z poprzednich opracowań Autora. Zob. P. Cichoracki, *Polesie nieidylliczne...*

Przy tej okazji należy wspomnieć jeden drobny wątek, który został pominięty w omawianej monografii. Chodzi o skomplikowane relacje między działaczami komunistycznymi, Cerkwią prawosławną i administracją państwową. Pojęcie „prawosławny” było kategorią uniwersalną, z którą paradoksalnie niekiedy utożsamiali się nawet aktywiści niższego szczebla mimo wyraźnie antyreligijnego wymiaru ideologii komunistycznej. Zdaniem Kostka-Biernackiego podniesienie autorytetu Cerkwi sprzyjało wyeliminowaniu komunistycznych wpływów na wsi. Badanie zaangażowania hierarchii cerkiewnej w propagandę antykomunistyczną i efektów jej wpływów na Polesiu zapewne może stanowić interesujące studium przypadku.

Czwarty rozdział: „Schyłek. Lata 1935–1939” opisuje zmierzch działalności partii komunistycznej na Polesiu. Słuszne jest twierdzenie Autora, że decyzja Kominternu o rozwiązaniu struktur Komunistycznej Partii Polski w sierpniu 1938 r. bynajmniej nie była tożsama z zanikiem wszelkiej akcji komunistycznej. Prowadzący wówczas badania na Polesiu Józef Obrębski wyraźnie zaznaczał, że komuniści cieszyli się moralnym poparciem wsi⁷. Postęp technologiczny również stopniowo docierał do poleskiego chłopca. Z punktu widzenia władz pewnym problemem w tym okresie była komunistyczna indoktrynacja miejscowej ludności poprzez nielegalne słuchanie audycji radiowych nadawanych ze Związku Sowieckiego. Autor stawia hipotezę, że część poleskich aktywistów po rozwiązaniu struktur partyjnych była zaangażowana w działalność dywersyjno-wywiadowczą poprzedzającą wydarzenia września 1939 r. Nie sposób jednak tego udowodnić na podstawie zebranego dotychczas materiału źródłowego.

Lektura pracy również daje asumpt do pewnej refleksji badawczej. Zdaniem Autora, władze nieźle sobie radziły z neutralizacją akcji komunistycznej, zwłaszcza w drugiej dekadzie okresu międzywojennego. Czytając sprawozdania aparatu bezpieczeństwa z epoki o działalności komunistycznej na Polesiu, trudno oprzeć się jednak wrażeniu, że skala tych działań wyrotowych niekiedy była po prostu wyolbrzymiona. Ów „syndrom obłąkanej twierdzy” przedstawiciele administracji państwowej wykorzystywali zarówno do wyeliminowania wszelkich przedsięwzięć szkodliwych dla polskiej racji na Polesiu, jak też w celu wzmocnienia wagi i roli swych czynności. Zarzuty prowadzenia działalności komunistycznej wobec umiarkowanych działaczy zapewne tylko utrwały wśród nich nastroje rezygnacji i przygnębienia.

Podsumowując, należy stwierdzić, że książka Piotra Cichorackiego jest dziełem w pełni nowatorskim zarówno ze względu na regionalne ujęcie tematu, jak i wykorzystanie nowych, nieznanych źródeł. Według samego Autora niektóre ustalenia poczynione w tej książce zawieszono są niejako w próżni, ponieważ nie znaleziono w literaturze przedmiotu materiału do porównania. W związku z tym pozostaje tylko wyrazić nadzieję, że recenzowana książka będzie dobrym punktem wyjściowym dla dalszych badań i syntez dziejów ruchu komunistycznego w międzywojennej Polsce.

Pavel Ablamski

⁷ J. Obrębski, *Polesie*, red. A. Engelking, Warszawa 2007.